

CHŁÓD STALI I CIEPŁO KAMIENIA

Tekst: IZABELA ZIĘBA, zdjęcia: MART GOOSSENS / FLARE DEPARTMENT

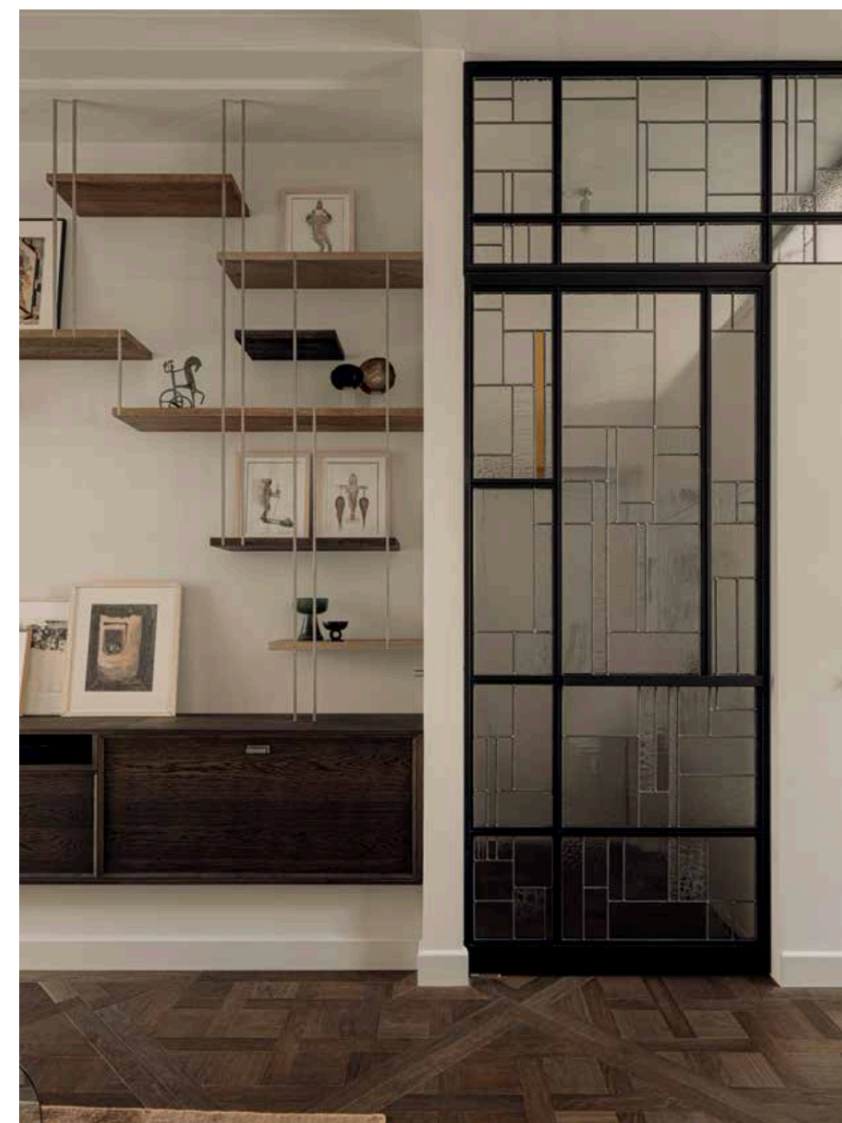
W tym pięknym apartamencie znajdującym się w sercu Amsterdamu, zaprojektowanym przez pracownię Interior Studio van Maanen i projektanta wnętrz Ramsesa Caesara, można odnaleźć echa filozofii architektonicznej dwóch wybitnych architektów: Amerykanina Franka Lloyd Wrighta i Japończyka Tadao Andō. Choć ich twórczość to różne czasy i kultury, łączy ich podobne podejście do przestrzeni, materiałów oraz relacji architektury z otoczeniem.





Projekt tego apartamentu to przykład doskonałej równowagi między tradycją a nowoczesnością. Podobnie jak w domach Wrighta, gdzie światło i otwarte przestrzenie odgrywały kluczową rolę, również tu wnętrze jest pełne jasnych, naturalnie oświetlonych przestrzeni.





Harmonijne połączenie chłodu stali z ciepłym drewnem i kamieniem tworzy tu wyjątkową, spójną przestrzeń, w której każdy element jest przemyślany i dopracowany w najmniejszych szczegółach.



Wnętrze to, jak mówią jego twórcy, powstało na podstawie holistycznego podejścia do projektowania – od szczegółu do ogółu – co przyczyniło się do ogólnej estetyki i funkcjonalności projektu.



Frank Lloyd Wright (1867–1959) uznawany jest za pioniera architektury organicznej. Ten słynny architekt dążył do tego, aby jego budynki były częścią krajobrazu, a wnętrza – miejscami otwartymi, pełnymi naturalnego światła i ciepła. Kolejny Tadao Andō (ur. w 1941 r.), mistrz minimalistycznych form oraz betonu, uważany jest za tego, że w swoich realizacjach kładzie nacisk na ciszę, przestrzeń i surowość materiałów, jednocześnie podkreślając związek między człowiekiem a otaczającą go architekturą. Czy wzorując się na twórczości i postulatach architektonicznych tak wybitnych mistrzów można stworzyć projekt mieszkania, który nie zachwyca? Nie ma takiej możliwości!

Apartament, którego renowacji podjęła się pracownia Interior Studio van Raanen i projektant wnętrz Ramses Caesar, ma 80 mkw. powierzchni użytkowej i mieści się w budynku z początku XX wieku.

Architekci jego nową aranżację zaplanowali tak, aby zachować oryginalne elementy architektury (zaoblone sufity, sztukaterie, drewniane okna), a jednocześnie wprowadzić nowoczesne, minimalistyczne akcenty. Podobnie jak słynnych domach preriowych Wrighta, gdzie każda część wnętrza była starannie przemyślana zarówno pod względem estetyki, jak i funkcji, a meble były tworzone na zamówienie, również tu projektanci myśleli nie tylko o architektonicznych ramach, ale i wyposażeniu całości w stworzone na miarę szafki i regały.

Najpierw jednak mieszkanie zostało podzielone na część wspólną oraz prywatną. Część wspólną tworzą trzy główne sekcje: salon, kuchnia i jadalnia. Natomiast w części prywatnej znajdują się sypialnia oraz ukryta za drzwiami równianej zabudowy łazienka.

Kluczową rolę w tym projekcie odgrywa światło, które – w myśl idei Wrighta – jest jednym z najważniejszych elementów architektury. W apartamencie dominują duże okna po obu stronach, które za dnia wpuszczają do środka mnóstwo naturalnych promieni słonecznych, tworząc wrażenie przestronności i otwartości. To właśnie światło, w połączeniu z przemyślaną kompozycją materiałów, sprawia, że wnętrze wydaje się żywe i dynamiczne.

Wysokości sufitów zostały subtelnie zróżnicowane, co dodatkowo podkreśla podział przestrzeni na różne strefy funkcjonalne, bez konieczności stosowania fizycznych barier.

Materiały użyte w projekcie odzwierciedlają filozofię zarówno Wrighta, jak i Andō. Drewno, będące jednym z ulubionych materiałów Wrighta, pełni tu kluczową funkcję – piękny wzór drewnianego parkietu wprowadza ciepło i elegancję, a ryflowane panele ścienne z orzecha nadają wnętrzu przytulny, naturalny charakter.

Natomiast surowe, minimalistyczne detale ze stali nierdzewnej, nawiązujące do prac Andō, stanowią wyraźny kontrast do drewnianych elementów, dodając do projektu nowoczesność i industrialny chłód. Te dwa materiały – stal i drewno – tworzą razem harmonijną całość, balansując pomiędzy ciepłem a zimnem, tradycją a nowoczesnością.

Jednym z głównych elementów tego mieszkania są prowadzące z windy do apartamentu monumentalne stalowe drzwi z przydymionym szkłem, których surowa, minimalistyczna forma (inspirowana architekturą Andō) urzeka, a jednocześnie stanowi intrygującą zapowiedź tego, co czeka nas wewnątrz.

W każdej strefie apartamentu widać staranność w doborze mebli i dekoracji. Salon, w którym centralnym punktem jest jasna sofa (marki Keijser & Co), urzeka przytulnym klimatem, podkreślanym przez dekoracyjne wazony marki Lemon Collections oraz szklany stolik kawowy vintage.

Również kuchnia, będąca sercem domu, zachwyca połączeniem nowoczesnych rozwiązań i klasycznych materiałów. Mamy tu marmurową ścianę oraz szafki kuchenne i wyspę kuchenną, wykończone modną stalą. Bateria Rubinetterie Treemme i vintage'owy zyrandol to detale, które prezentują się na tle tej minimalistycznej przestrzeni niczym starannie dobrana biżuteria. Zresztą poczucie, że wszystko jest tu na swoim miejscu i idealnie do siebie pasuje, towarzyszy nam, gdy patrzymy na jakikolwiek kadr. To mieszkanie to po prostu wspaniały pomost łączący przeszłość z teraźniejszością, perfekcyjnie zbudowany z betonu, stali i drewna.

